Z Warszawy R. 1792
Dnia 11. Grudnia.

Nro 96.

KORRESPONDENT—WARSZAWSKI

DONOSZĄCY WIADOMOŚCI KRAIOWE Y ZAGRANICZNE

We Wtorek o godzinie 10. zrana.

WIADOMOSCI KRAIOWE.

Z Warszawy d. 11. Grudnia. Wypis z wiadomości Grodzieńskich wyrażaiących przyięcie w *Peterzburgu* Delegowanych do Nayiaś: Imperatorowey Rossyiskiey od Nayiaś: Konfederacyi Oboyga Narodow. Ten ceremoniał jak iest opisany, nieodmiennemi tu od oryginału kładniemy słowy:

Opisanie Audyencyi JWW. Delegowanych Nayiaś: Rzeplitey Polskiey skonfederowaney, u Nayiaś: Imperatorowey wszech Rossyi miane d. 14. 9bra 1792. R.

W dzień na Audyencyą wyznaczony po godzinie 12. z południa Mistrz ceremonii z pięcią karetami paradnemi Dworskiemi, udał się do domu, w którym JWW. Delegowani byli zgromadzeni; karety szły następuiącym porządkiem: Nayprzód 4rech Masztslerzy na koniach, i 12. Lokajów piechotą, wszyscy w galowey liberyi; potym karety dla JWW. Delegowanych, a w pierwszey z nich Mistrz Ceremonii, przy każdey dwóch Haydukow po pokach paradnie ubranych, przy pierwszey zaś karecie Podkoniuszy Imparatorski na koniu.

Po przyięciu Mistrza Ceremonii i krótkim zabawieniu się, ruszyli JWW. Delegowani do Dworu, w pierwszey karecie jachał JW. Hetman Wiel: i JW. Hetman Polny Koron: a na przedzie Mistrz Ceremonii, a w drugich 4ch następnych JWW. Delegowani po dwóch.

Za zbliżeniem się JWW. Delegowanych; warta pałacowa stanęła pod bronią; przy wysiadaniu z karet, dway Furyerowie Dworscy szli przed niemi do pierwszego przed-pokoiu, gdzie ich czekał Kameriunkier Imperatorski, w Galeryi W. Mistrz Ceremonii, a przy drzwiach pokoiu, w którym Posłowie zwyczaynie czekaią Audyencyi Marszałek Nadworny.

Po uczynionym przez W. Mistrza Ceremonii rapporcie Nay: Imperatorowey, o przybyciu JJ. WW. Delegowanych i odebraniu przyzwoitych rozkazow, wprowadził on JWW. Delegowanych, wraz z temi, którzy ich wprzód przyimowali, do pokoiu poprzedzaiącego Audyencyonalny, gdzie onych przyimował Marszałek Wielki, a przy drzwiach pokoiu Audyencyonalnego W. Podkomorzy.

Wszyscy ci wraz z JWW. Delegowanemi, weszli do pokoiu Audyencyonalnego. Szyldwachy wszystkie prezentowały broń w czasie przechodu przez pokoie, oprócz Kawalergardy, która nikomu, oprócz Nayiaś: Imperatorowey, broni nie prezentuie.

Tym porządkiem wszedłszy JWW. Delegowani do sali Audyencyonalney; zastali iuż Nayiaśnieyszą Imperatorową na Tronie, otoczoną Ministrami Narodowemi i liczaym bardzo Państwem. Po uczynionym podług zwyczaiu ukłonie, JW. Hetman W. Koronny, iako pierwszy z

Eeeee

Delegowanych miał Mowę. (*Tę położyliśmy w przeszłey korrespondencyi Nro 95. na karcie 916. rownie iako i Odpowiedź przez Hr. Oſterman Podkanclerzego Dworu Imperatorſkiego od Tronu daną na karcie 917.*)

Po czym powtórzywszy zwyczayne ukłony, wyszli IWW Delegowani, z ſali Audyencyonalney. Marszałek W. odprowadził ich do śrzodka pokoiu, gdzie ieſt Kawalergarda, a ieden z Kameriunkrow, aż do drzwi tegoż pokoiu.

Ztamtąd Miſttz Wielki, i Miſtrz Ceremonii zaprowadzili JWW Delegowanych na Audyencyą do W. Xcia Roſſyiſkiego, do Wiel: Xżney Roſſyiſkiey i do ich dzieci Wielkich Xiążąt Alexandra i Konſtantyna, oraz W. Xiężniczek Alexandry i Heleny, do których osobną JW. Hetman W. Kor: miał przemowę i ſtoſowne odebrał odpowiedzi. Na tych Audyencyach przyimowani i odprowadzeni byli JWW. Delegowani, przez Kawalerow tychże Nayiaś: Xiążąt.

Gdy ſię ſkończyły Audyencye, W. Miſtrz Ceremonii, odprawadził JWW. Delegowanych aż do Galeryi, a Miſtrz Ceremonii, w teyże paradzie i porządku iak przyiechali, do ich Domu.

Przy wyiezdzie z palacu, warta ſtała pod bronią, i oddawała honory woyſkowe IWW. Delegowanym, a Officerowie z Szpontonami w ręku zdiąwszy kapelusze.

Uniwersał do Konfederacyow Woiewodzkich, i wszelkich Juryzdykcyi kraiowycd, iako też Juryzdykcyi Marszałkowſkiey, względem utrzymania spokoyności wewnętrzney.

KONFEDERACYA GENERALNA WOLNYCH OBOYGA NARODOW ZŁĄCZONYCH.

Wciągu swych czynności nayiſtotnieysze okazywała dowody, że ogulnym całego Narodu zaięta dobrem, litować ſię tylko umiała nad zwiedzionemi; a nikogo szczegulnie władzą swą niedotykaiąc, wszyſtkich w ieden węzeł miłości Braterſkiey ku podźwignieniu wspólney Oyczyzny spoić usiłowała. Gdy iednak sprawcy nieszczęścia Rzepltey nienasyceni krwią niewinnego ludu, haniebney zwodzenia sztuki (swey iedynie dogadzaiąc dumie) nie zaprzeſtaią; i ducha niezgody (który wszyſtkich klęſk przeszłych zawsze był przyczyną) dotąd po Kraiu zaſiewać ſtaraią ſię; Przeto maiąc na pierwszym względzie spokoyność publiczną; chcąc oraz zwrócić obłąkanych do winnego poſłuszeńſtwa ſtarożytnym prawom. Zaleca Prześwietnym Konfederacyom Woiewodzſtw: aby tego wszyſtkiego, co Kray na niepokoy, Obywatelow na niebeśpieczeńſtwo narażać może, powagą Juryzdykcyi swych przeſtrzegali, przy zachowaniu świętego prawa *Neminem captivabimus*, i zawsze dopuszczaniu Appellacyi od swoich wyrokow. Niemniey tak Konfederacyom mieyſcowym, iako też wszelkim Juryzdykcyom kraiowym, a w mieście Rezydencyonalnym J. K. Mci Juryzdykcyi Marszałkowſkiey zaleca: ażeby mocą Urzędow swoich wszelkie *Conventicula* prawami dawnemi zakazane, a szczegulniey kluby w celu burzenia Rzepltey poformowane, lub formować ſię mogące znoſiły; Wynalazcow onych, iako wzruszaiących spokoyność wewnętrzną Kraiową sądziły, i podług prawa karały, Protokuły i Archiwa takowych machinuiących przeciwko spokoyności Publiczney Klubow komportować do sądow swoich nakazały, i o nich Konfederacyą Generalną Oboyga Narodow zawiadomiły. Dan w Grodnie na sessyi Konfederacyi Generalney Oboyga Narodow, dnia 28. miſiąca Liſtopada, 1792. R.

STANISŁAW SZCZ: POTOCKI G. A. K. Marsz: K. K. (L. S.) *ALEXA: XŻE SAPIEHA K. W. M. K. W. X. L*

D. B. Tomaszewſki Sekretarz Gener: Konfed: Kor:

ZAGRANICZNE.

FRANCYA.

Z Paryża dnia 15. Liſtopada. Zwawe przez kilka dni roztrząsania ſkarg na *Robertspiera*, *Marata* i przyiacioł ich zatrudniały wiele sessyi. Pierwszemu zarzucano iakoby ſię o naywyższą Dyktaturę, czyli Protekrorat nakształt *Kromwela* ſtarał, drugiemu iakoby lud burzył do zabòyſtw, żądaiąc iżby 250. tyſięcy głów zwalono. Długie oſkarzania i mocne, dość wymowną *Robertspiera* na wszyſtkie zarzuty odpowiedzą było zbijane. Kończy temi ſłowy: Cóż mi więcey tu przywieść zoſtanie przeciw Oſkarzycielom, ktòrzy sami ſiebie nayhaniebniey oſkarzaią. Zagrzebmy. ieśli to być może, te nikczemne zapędy w niepamięci wieczney. O! gdybyśmy przed potomnością ukryć mogli te dni szkaradne hiſtoryi naszey, w których Reprezentanci ludu, obłąkani przez intrygi warte wzgardy zdali ſię zapomnieć o wielkiey powinności swoiey, do ktòrey są wezwani. Co ſię mię tycze, żadnego tu nie przywiodę wnioſku ſtosownego do mey osoby. Obywatele! Przebiegaycie mocnym krokiem i byſtrym wasz zawod chwały, a ja o! gdybym choćby z utratą życia, a nawet i ſławy mógł z wami spòlnie przyłożyć ſię do uszczęśliwienia Oyczyzny naszey! (Drukować tę mowę kazano.)

Louvet i *Barboroux* oba chcą *Robertspierra* oſkarzać i dla tego razem oba na pulpit wſkoczyli. Zadnemu niepozwolono mówić.

Zawoła *Babaroux.* Proszę, aby mi wolno było *Robertspiera* oſkarzać, i moie podpisać żałobę. Jeśli mię ſłuchać nie będziecie, mogę być za Potwarcę miany. Wyſtąpię za kratki — i na twardym wyryię marmurze oſkarzenie tego Winowaycy. Wielkie naſtępuią szemranie.

Barrere po uczynionych rożnych uwagach tak mòwi: Zaſtanowmy kiedyżkolwiek popędliwość tych naszych po-

lityczných poiedynkow, zaprzeſtańmy tych osobliwszych utarczek, prozności i nienawiści pełnych, zniszczmy te burze niezgod, ktorych naſienie potrafiła chytra polityka między nas wrzucić. Nie okazaymy Europie całey na działania nasze poglądaiącey smutnngo widoku tych to nędznych passyi, ktore nad ludzmi przewodzą, a powinny całe być dalekie od wysokiego Prawcdawcow zaszczytu. Wielkie macie przed sobą czynności, iuż to beśpieczeńſtwa powszechnego, iuż wasze urządzić osady, iuż ulepszyć edukacyą, i całą Konſtytucyą dokonać. Oto nad czym powinniście ſię zaſtanawiać, nie nad temi, ktore was hańbią kłòtniami. Wielkie dusze wzaiemney zemſty podłością niepowinny ſię zatrudniać.

Dnia 16. Liſtopada. Czytano w Konwencyi Narodowey *Dumouriera* liſty naſtępuiące:

Z Mons d. 9. Liſtop: 1792. R.

Obywatelu Prezydencie!

Im więcey pomyślności nad niepprzyiaciołami Rzpltey doświedczam, tym ogromnieyszego woyſko moie nabiera wzroſtu. Nieufność ieſt to w ſtanie Republikańſkim ſtraszliwy szkopuł. A im obywatela są oczewiſtſze dzieła, tym jego ſentymenta i opinie widoczniey powinny być od współ-obywatelow poznane. Dla tego też posyłam WPane wypis z liſtu pisanego przezemnie do Miniſtra Woiennego dnia 30. Paźdz:

Taki liſt, i przytym ciąg moich czynności nieuſtaiących, oraz uſługi dla Oyczyzny, o com ſię nsyuſilniey ſtarał, będą odpowiedzią na wszyſtkie złośliwych zarzuty.

Proszę wierzyć, że takowe kroki uznałem być potrzebne do spokoyności mey osobiſtey. Przeto chce, aby o moim w tey mierze przedſiewzięciu świat cały wiedział. Tey szczegulnie tylko nadgrody za me prace żądam.

Forma Rządu *Hannonii*, ktorey *Mons* ieſt ſtolicą, odmieniła ſię dobrowelnie bez wpływu żadnego.

Wczora lud obrał 30. Magiſtratowych, i podzielił między sobą rożne wydziały Rządu. Spokoyność i powszechna radość obieła to całe Miaſto, ktore zaciąga 1,000. ludzi, aby z armią Rzepltey złączyć. — Jutro daley z mym idę woyſkiem. — Mowią, że nasi iuż *Tournay* wzięli. Nie mam ieszcze o tym ursędowego donieſienia.

(podpisano) *Generał en Cheff Belgickiego woyſka*
Dumourier.

Wypis z liſtu Dumouriera do Miniſtra Woiennego dnia 30. Października.

Obywatel *Lebrun* WPanu powie, że ia dla takowego poſtępowania, iakie ze mną dopełnione zoſtało, anim utrzymać, anim dochować mogł władzy nad wcyſkiem, i przeto usunąć ſię od teyże władzy ſłuſzniem przedſiewziął.

Twierdzę śmiało przed WPanem, iako przed Filozofem i Republikaninem, ktory przenikniony ieſteś potrzebą zachowania między obywatelami rowności, iż iak tylko pokoy naſtąpi, chcę być zupełnie wolny od wszelkiego urzędu. Im więcey moie czynności w czaſie teraźnieyszey woyny będą znaczyły, tym chętniey tak Narod, iako Reprezentanci jego, i władza wykonawcza muszą zatwierdzić to szacowne od wszelkiego doſtoieńſtwa unikanie.

PowinienbyNaròd sam prawo poſtanowić, otym choćbym ia mu tego nie radził.

Nie tylko pragnę mey, ale co naywiększa Rzepltey spokoyności. *Otium cum dignitate* iedna to rzecz będzie tylko dla Oyczyzny i dla mnie nayprzyzwoitsza.

A tak, szacowny Obywatelu, po takowym iuż to drugi raz urządu mego złożeniu, bardziey wspaniałym, niż było pierwsze, nie powinieneś wahać ſię dać Generałowi *Valence* tytułu Generała en Chef woyſk *d'Ardennes*, o ktorgo poruczeniu zwiaſtował mu *Lebrun* Miniſter.

Jeśli trzeba, iżby na to ſtanął Dekret Konwencyi, czytay liſt mòy przed tąż Konwencyą. To moie przedſiewzięcie, w obliczu świata całego chcę ogłośić, i w iego uroczyſtych Dziejach zapisać.

Co ſię mię tycze, Godny Miniſtrze, donoszę, iż gdym to iuż dowiodł, że umiem woynę prowadzić, okażę widocznie, że ſię nią brzydzę. Skoro ſię ta ſkończy, zawieszę broń moię na haku, z ktorego iey nie ruszę, chybaby wróg nieprzyiazny iakiego znowu poburzył Despotę, żeby na wolność Rzpltey ważył ſię znowu powſtać.

(Zgodno z kopią) podpisano *Dumourier.*

W ł o c h y.

Z Rzymu dnia 9. Liſtop: Przygotowania woienne w Państwie Kościelnym trwaią wciąż, a nasi Panowie *i* Bogaci Rekrutow armat &c. dodaią z czego Papież ieſt bardzo kontent.

Mówią tu, że Eſkadra Francuzka z Toulon w przypadku, ieśli Porta nie zezwoli na podane soble punkta przez Francyą, pod Dardanellami ſtanąć obiecuie.

S z w e c y a.

Z Sztokolmu d. 13. Liſtop: Przyłączam ordynacyą Xcia Regenta, ktory znoſi przy-

klękanie dawniey zwyczayne u Dworu przy podawaniu wszelkich Memoryałow, zaſkarzeń, i suplik. Takowe ogłoszenie warte ieſt powszechney wiadomości: Gustaw Adolf &c. Czucie wewnętrznie ſkroś przeymuiące prawdziwym ukontentowaniem duszę naszą, ilekroć odbieram ſkargi i iakiekolwiek donieſienia od uciemiężonych poddanych. ktorzy codziennie o sprawiedliwość u nas dopraszaią ſię, przez to samo znacznie bywa zmnieyszone, że przyklękania zwyczay trwa dotąd, gdy w tych okolicznościach oddawana cześć samey tylko naywyższey być powinna Iſtności. Przeto gdy serce nasze niedopuszcza iey przyimować, rozkazuiemy wam czytać publicznie z ambon teraźnieysze urządzenie nasze w Gubernium rządowi waszemu zleconym, aby wszyscy odtąd, i każdy z osobna wiedział, iż niedopuściemy napotym klękania przy oddawaniu nam iakichkolwiek memoryałow, i że tak w tym przypadku, iako i we wszyſtkich innych wola ieſt nasza, iżby oddawać Bogu, co ieſt Boſkiego, a Krolowi to, co należy do jego władzy, niemieszaiąc tych obu powinności iedney z drugą.

H o l l a n d y a.

Z Hagi d. 20. Liſt. Mowią, że *la Faiette* znayduiący ſię w Fortecy Pruſkiey *Wesel* po odebraney o zbliżaniących ſię w tamte ſtrony Francuzach tak ſię mocno zaląkł, iż prawie od zmyſłow odchodzić zdawał ſię. Przyſzedłſzy nieco doſibie rzekł: *Gorzey ci mi nic będzie pod guillotyną, iak w tey katuſzy.*

Z Leyden dnia 21. Liſtopada. Oſtatnie Liſty z Peterburga donoſzą, że Imperatorowa Roſſyiſka, oddała Gubernią Inflant Generałowi Xciu Repninowi. Ponieważ wſzyſtkie okoliczności dowodzą, że teraźnieyſzy Rząd Francuzki wſzelkich używa ſpoſobow, aby z Dwoma pogranicznemi Mocarſtwy, do Woyny Portę znowu przywieść, przeto ieſt podobieńſtwo że Dwor Wiedeńſki nakłoniony iuż zoſtał do przywrócenia Porcie ſtoſownie do Traktatu Szyſtowſkiego Fortecę Chocim razem z Raia czyli Powiatem zawieraiącym do 100. Wſi tamże należących. (*)

(*) Mieliśmy dawniey z pewnych rąk donieſienie, że iuż Chocim Turkom aktualnie wrócony, i przeto w korrespondencyi naszey Nro 81. toż samo do Publiczności napisaliśmy. Poźniey dwa liſty nas doszły, ieden z Wodziſławia, drugi z Kamieńca Podolſkiego, że wcale Turkom nie są oddana do tych czas, ani Forteca Chocim, ani okolice. Aże oba te donoszące nam liſty są bez podpisow, przeto iako niemaiące dowodu świadectwa pewnego, nie mogły nas przywieść do odwołania tego, cośmy wprzód oznaymili. Przy tey okoliczności upraszamy Ichmość Panów, ktorzyby przez korrespondencyą raczyli nam przypadek iaki, lub dzieło warte publiczney wiadomości donieść, aby mieyśce zkąd, datę i podpis imienia swego dołączali. My zaś przyrzekamy nieogłaszać przed Publicznością od kogo tę przyſłaną wiadomość mamy, chybaby tego wyrażnie po nas wyciągał sam donoſiclel. Bez-imiennych zaś liſtow żadnych, bo ſię iuż te fałszami swemi dały nam weznaki, ani wiadomości w nich zawartych przyrzekamy cale nie drukować.

Z Amſzterdamu 24. Liſtop. *Z Oſtendy* dnia 18. t. m. piſzą. Wprzeſzłą Szrodę przybyło tu dwoch Kommiſſarzow Francuzkich, aby Cesarſkie dochody zabrali. Magiſtrat zaraz zezwolił, i przykazał Poborcom aby trzy kolorowe kokardy poprzypinali. Wczoray przy wielkich okrzykach Drzewo wolności wſzczepiono; dziś 200. z Gwardyi Narodowey, i 1000. Szeregowych Belgow tu ſpodziewaią ſię. Ci Garnizonem tu ſtać będą. Statkow z armatami i amunicyą dla zabeſpieczenia miaſta także czekamy. Francuzka Fregata woienna iedna, i Brygantyna z Dunkierki iuż tu nadeſzły. Dziſieyſzego wieczora będzie tu wielka illuminacya.

B e l g i u m.

Z Bruxelli d. 17. Liſtop. Wczora Generał *Dumourier* wcałym kazał ogłosić mieście, iż każdy Obywatel o 10. godzinie wieczorem znaydować ſię powinien w domu swoim. Dom powinien być oświecony 4ma przynaymniey świecami, dla całą noc obieżdzaiących Patrolow. Nakazane też ieſt noszenie kokard troy kolorowych Francuzkich (*niebieſki, czerwony i biały.*) Biſkup Mechlinii przed wzięciem od Francuzow tego miaſta, do *Bredy* Hollenderſkiey Fortecy uiechał. Edward *Walckiers* ten sam co wielką grał rolą w czaſie rozruchow 1789. Roku, ieſt wyznaczony Kommendantem *Bruxelli* a *Wonk* Szef Partyi swego imienia czyli *Wonkiſtow* naznaczony ieſt Miniſtrem sprawiedliwości iak we Francyi Ex-Konsyliarz zaś *Cornet de Grez* Miniſtrem Interessow.

Z Antwerpii d. 19. Liſtop. Wczoray po południu Francuzi pod Kommendą Generała *la Morliere* w liczbie 1000. ludzi Kipdorferſką bramą, a 4000. groblą Flamińſką tu weszli. Dziś ma ieszcze przybyć 9000. a z Dornick spodziewane ieſt 15,000, przybycie. W przypadku niepoddania ſię dobrowolnego, Cytadella nayſtraszznieyszym ogniem bombardowana będzie i iuż na ten koniec baterye są wysypane.

Z Mons dnia 25. Liſtopada. Artylleryа tu od Francuzow

zabrana składała się z 297. armat śpiżowych, 19. moździerzy, z 14tą horyzontalnych moździerzy, ogułem z 237. sztuk około 3. tyśięcy bomb, około 300.tyś: kul rożnego kalibru, 1,437. dobryeh flint, wiele namiotow, szabel, i pistoletow.

NIEMCY.

Z Wiednia d. 20. Listopada. Jeśli ugoda iakimkolwiek sposobem nie przywroci Europie dawney spokoyności, nie omylnie kampania następuiąca będzie naystrasznieysza iaka w dzieiach świata dotąd się nieznayduie. Głoszą, iż nowo dążących Woysk do Renu liczba wynosi 50. tysiecy ludzi. A Król Pruski procz tego ieszcze 15. tysięsy kazał maszerować. Rekrutowanie barzo iest nagłe. Sam Wiedeń nasz ma dostawić 5000. nowo zaciążnych.

Listy z *Semlina* pod datą 7. t. m. donoszą, że 9000. Tureckiego Woyska pod Naczelnictwem trzech Baszow blisko Belgradu stanęło, aby zbuntowanych z tamtąd wypędzić. Bośniacy więc we wszelki oręż teraz się sposobią do naytęszego dania odporu, gdyż postanowili bronić się do ostatniey duszy.

Z Brandeburgii d. 28. List: Regimenta, na nowo do Marszu przeznaczone, muszą na dzień 6. Grudnia być gotowe. General *Müller* Cheff Artyleryi iuż dnia 25. t. m. z Berlina do Woyska miał udać się. w Prusach połnocnych także rożne Regimenta do ruszania są rozporządzone. Maią te maszerować do Polski, iak iest mniemanie. Między Petersburskim i Berlińskim Dworem Kuryerowie nadzwyczay często przebiegaią. (*z Gazet Lipskich*)

Z Hamburga 30. Listopada Podług nadeszłych tu Listow z *Celle* 26. t. m. chcą nam wmowić z Bruńswtka donosząc że Xiąże Bruńswicki Generała *Custine* zniosł zewszystkim. Trzeba dokładnieyszego czekać uwiadomienia.

Z Frankfurtu d. 30. Listop: Elektor Trewierski Stryi Elektora Saskiego z Xną Wdową Bawarską i Xniczką Kunegundą są w Auszpurgu. Elektor Moguntski dotąd w *Heiligienstadt* bawi.

Na mieyscu *Kellermana* obiął Kommendę *Bournovitle*, ktorego Woysko do *Mozelli* dąży, aby uczynić dywersyą ogromnym siłom przeciw *Custinowi* wymierzonym.

Francuzi z pod *Givet* w Państwo Leodyskie z 15. tysiącami ludzi wkroczyli.

Generał major *Wimpfen* przedtym zostaiący w służbie Würtemberskiey uczyniony iest od *Custina* Moguncyi Kommendantem.

DODATEK